

**Sygn. akt: I C 200/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olkuszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Michał Siemieniec
Protokolant:	sekretarka Weronika Chmiest

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2016 r. w Olkuszu na rozprawie

sprawy z powództwa S. S. (1)

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki S. S. (1) kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 20 marca 2015 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki S. S. (1) kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Olkuszu) kwotę 26 (dwadzieścia sześć) złotych tytułem kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć od powódki S. S. (1), z zasądzonych na jej rzecz roszczenia, na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Olkuszu) kwotę 26 (dwadzieścia sześć) złotych tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt. I C 200/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 marca 2015 r. S. S. (1) domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. kwoty 30.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 14 czerwca 2014 r. w godzinach rannych uległa bardzo poważnemu urazowi prawej nogi na drodze publicznej ul. (...) w B., na wysokości posesji nr (...). Uraz u powódki powstał na skutek wpadnięcia do rowu przydrożnego, należącego do drogi powiatowej S.-K.-B.. Powódka wychodząc z posesji nr (...) przez przepust nad rowem przydrożnym w kierunku chodnika trafiła stopą zamiast na stabilny pas zatrawiony, wprost do rowu, który był w tym miejscu zupełnie niewidoczny z uwagi na zarastające go chaszczce. Na skutek utraty oparcia 77 letnia powódka wpadła do rowu, doznając złamania prawej nogi. Powódka nie była w stanie samodzielnie wydostać się

z rowu, który był wówczas na tyle głęboki, że była w nim praktycznie niewidoczna. Powódka wzywała pomocy, dzięki czemu została zauważona przez znajdujące się w pobliżu osoby, które wezwały karetkę pogotowia. Powódka została hospitalizowana na Oddziale Urazowo-Ortopedycznym w O.. W ramach zabiegu operacyjnego dokonano repozycji złamania kości piszczelowej oraz zespolenia płytką (...). Po zoperowaniu nogę powódki zaopatrzono szyną udową. Powódka była hospitalizowana 24 dni, a następnie przez 4 miesiące praktycznie nie opuszczała łóżka i była zdana na pomoc najbliższych. Od listopada dopiero powódka mogła poruszać się po domu o balkoniku, a następnie o kulach lub na wózku inwalidzkim. Powódka, mimo swego wieku, w chwili wypadku była osobą w pełni samodzielną, nie tylko sama zajmowała się domem, schorowanym mężem oraz 17 letnim wnukiem, nad którym sprawuje pieczę, ale też pomagała innym osobom. Na skutek wypadku powódka stała się osobą bezradną, w pełni uzależnioną od pomocy najbliższych. W związku z wypadkiem powódka poniosła koszty leków, środków opatrunkowych i środków higieny, musiała nabyć kule ortopedyczne, wydatkowała na te cele łącznie kwotę około 1.000 złotych. Powódka pismem z dnia 28 lipca 2014 r. zgłosiła roszczenie do Urzędu Gminy w B., skąd zostało przesłane, zgodnie z kompetencjami do Zarządu (...) Powiatu (...), który przesłał pismo powódki do Towarzystwa (...) w S., jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej. Pozwane Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty odszkodowania. Zaniedbany stan rowu, istniejący w chwili zdarzenia, utrzymywał się przez długi czas, co stwarzało zagrożenie dla użytkowników ruchu pieszego. Dopiero w grudniu 2014 r. rów został skrupulatnie oczyszczony z zarastającej go roślinności. Zdaniem powódki, gdyby rów był należycie utrzymany, do wypadku by nie doszło, albowiem cała przestrzeń rowu byłaby wyraźnie widoczna. W chwili zdarzenia rów był całkowicie zarośnięty, a zarośla łączyły się wizualnie w jedną całość z pasem trawiastym leżącym tuż przy chodniku, co stwarzało sytuację zagrażającą bezpieczeństwu pieszych, w tym zwłaszcza osób starszych. Stosownie do art. 20 pkt 4 ustawy o drogach publicznych – utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, innych urządzeń związanych z drogą, w tym rowów przydrożnych należy do zarządcy drogi – w tym wypadku Zarządu (...), jako jednostki organizacyjnej Powiatu (...), który na skutek zaniedbań uchybił obowiązkom należytego utrzymania rowu przydrożnego. W związku z tym powódka domagała się zasądzenia kwoty 1.000 złotych tytułem odszkodowania w związku z poniesionymi kosztami leczenia oraz kwoty 29.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 10.09.2014 r., tj. od daty stanowiska pozwanego w sprawie.

W pisemnej odpowiedzi na pozew z dnia 21 kwietnia 2015 r. pozwane (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie pozwu zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Pozwany przyznał, że w dacie 14 czerwca 2014 r. łączyła go z Zarządem Drogowym w O. umowa ubezpieczenia na mocy polisy nr (...) oraz, że w wyniku zgłoszenia przez powódkę szkody niezwłocznie wszczęto postępowanie likwidacyjne, mające na celu ustalenie okoliczności zdarzenia z dnia 14 czerwca 2014 r., rozmiarów krzywdy i zakresu ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela. Zdaniem pozwanego, brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za skutki opisanego w pozwie zdarzenia. Pozwany zwrócił uwagę na sprzeczne okoliczności zdarzenia podawane przez powódkę w różnych pismach, pomijając te rozbieżności, strona pozwana podkreśliła, że nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności z art. 415 kc, za wyjątkiem wystąpienia szkody. W miejscu wskazywanym przez powódkę znajduje się chodnik służący do poruszania się pieszych o szerokości 1,5 m w bardzo dobrym stanie. Jak przyznała sama powódka, do wypadku doszło, gdy nie znajdowała się ona na chodniku, lecz poza miejscem przeznaczonym dla ruchu pieszych, nie ma więc – zdaniem pozwanego - podstaw do dochodzenia roszczenia względem pozwanego. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował wysokość kwoty zadośćuczynienia 29.000 złotych oraz niewykazanie szkody majątkowej w kwocie 1.000 złotych.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny***

W dniu 14 czerwca 2014 roku S. S. (1) poruszała się pieszo chodnikiem przy drodze powiatowej – ulicy (...) w B.. W momencie, gdy chodnikiem i obok niego nadjeżdżali rowerzyści powódka ustąpiła im miejsca, schodząc z chodnika na pas zieleni, gdzie osunęła jej się noga, w wyniku czego S. S. (1) wpadła do pokrytego zaroślami przydrożnego rowu. Rów ten był w tym czasie zaniedbany, porastała go bujna roślinność, nie była z tego powodu widoczna jego znaczna głębokość i szerokość. Obok rowu znajduje się chodnik przeznaczony dla pieszych. Powódka została wydobyta z rowu przez przejeżdżające drogą osoby, które wezwały na miejsce karetkę pogotowia ratunkowego.

[ dowody: fotografie z czerwca i lipca 2014 r., k. 14, zeznania świadka M. P., protokół rozprawy z 8 lipca 2015 r., rejestracja od 00:09:45, zeznania świadka K. F., protokół rozprawy z 8 lipca 2015 r., rejestracja od 00:22:10, zeznania świadka K. S., protokół rozprawy z 8 lipca 2015 r., rejestracja od 00:37:48, zeznania świadka K. O., protokół rozprawy z 11 lipca 2016 r., rejestracja od 00:03:52, przesłuchanie S. S. (1), protokół rozprawy z 11 lipca 2016 r., rejestracja od 00:17:40 ]

S. S. (1) została przetransportowana karetką pogotowia ratunkowego do (...) w O., gdzie została umieszczona na Oddziale Urazowo-Ortopedycznym. Na leczeniu szpitalnym przebywała od dnia 14 czerwca 2014 r. do dnia 14 lipca 2014 r. z rozpoznaniem wieloodłamowego, dostawowego złamania przez – i podkłykciowego ze złamaniem górnej części trzonu kości piszczelowej prawej. Przy przyjęciu założono powódkę wyciąg szkieletowy za kość piętową. Z uwagi na znaczny stopień stłuczenia skóry i tkanek miękkich podudzia z wytworzeniem pęcherzy odroczonego zabieg operacyjny aż do czasu wygojenia. Powódkę operowano dnia 8 lipca 2014 r. Przebieg zabiegu i okres okołoperacyjny były bez powikłań. Operowaną kończynę zaopatrzono w szynę udową. Chora została wypisana do domu w stanie ogólnym i miejscowym dobrym z zaleceniem dalszego leczenia ambulatoryjnego oraz ostrożnego poruszania się o kulach lub balkoniku bez obciążania operowanej kończyny.

[ dowody: historia choroby Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, k. 9, karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 10

Od września 2014 r. do 2015 r. powódka odbywała zabiegi fizjoterapeutyczne.

[ dowód: skierowania na zabiegi fizjoterapeutyczne, k. 11, 68 ]

W toku leczenia powódka wydatkowała kwotę ponad 1000 złotych na leki, przy czym część z nich nie miała związku z leczeniem doznanego urazu, kwotę 340 złotych na używany wózek inwalidzki, kwotę 115 złotych na nasadkę na sedes.

[ dowody: paragony, k. 13, 82, faktura nr (...), k. 66, faktura nr (...), k. 67, opinia biegłego chirurga-ortopedy L. B., k. 134 ]

U S. S. (1) stwierdza się obecnie stan po wieloodłamowym złamaniu dostawowym nasady bliższej i trzonu piszczeli prawej i zespoleniu domodelowaną płytą (...) w trakcie zrostu. Powódka w wyniku urazu doznała stałego uszczerbku na zdrowiu, szacowanego na 15 %. Powódka odczuwała ból, który rozpoczął się bezpośrednio po wypadku, w okresie oczekiwania na zabieg dodatkowym obciążeniem dla powódki było unieruchomienie na wyciągu. Ból pooperacyjny, a następnie typowy pozłamaniowy trwał u S. S. (1) do czasu zrostu, tj. około 4-6 miesięcy. W świetle aktualnej wiedzy medycznej rokowania co do odzyskania przez powódkę sprawności w związku z wypadkiem są dobre. Doszło do zrostu kości, powódka chodzi, natomiast występujące u niej zmiany zwyrodnieniowe w stawie nie cofnęły się, kolano powódki z tej przyczyny będzie mniej sprawne niż przed wypadkiem. S. S. (1) była prawidłowo leczona z urazu, jakiego doznała. Powódka przez pierwsze dwa miesiące po wypadku wymagała pomocy przy zwykłych czynnościach życia codziennego.

[ dowód: opinia biegłego chirurga-ortopedy L. B., k. 133-134 ]

Przed wypadkiem powódka była sprawną osobą, zajmowała się domem, swoją posesją, szklarnią, opiekowała się wnukami, pomagała choremu mężowi i sąsiadce, robiła zakupy, była osobą towarzyską, tańczyła. Po wypadku powódka była pod całodobową opieką męża, który pomagał jej przy toalecie, przez okres niemal roku miała problemy z chodzeniem, poruszała się o kulach lub na wózku inwalidzkim, z powodu bólu brała leki przeciwbólowe, nie mogła sama robić zakupów i była w tym zakresie uzależniona od pomocy innych. Obecnie powódka ma na nodze bliznę po operacji, nadal ma problemy z dłuższym chodzeniem i staniem.

[ dowody: zeznania świadka K. F., protokół rozprawy z 8 lipca 2015 r., rejestracja od 00:22:10, zeznania świadka K. S., protokół rozprawy z 8 lipca 2015 r., rejestracja od 00:37:48, zeznania świadka K. O., protokół rozprawy z 11 lipca 2016 r., rejestracja od 00:03:52, przesłuchanie S. S. (1), protokół rozprawy z 11 lipca 2016 r., rejestracja od 00:17:40 ]

W dniu 20 maja 2015 r. S. S. (1) doznała złamania kręgu L1 kręgosłupa i przebywała na leczeniu w Oddziale Urazowo-Ortopedycznym (...) w O.. Uraz ten nie miał związku z poprzednim urazem, jakiego doznała powódka, upadając do rowu przydrożnego.

[ dowody: karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 64, opinia biegłego chirurga-ortopedy L. B., k. 170 ]

Zarząd Drogowy w O. jest jednostką organizacyjną Powiatu (...) i wykonuje na obszarze Powiatu (...) obowiązki zarządcy drogi. Droga, przy której znajduje się rów przydrożny, w którym powódka doznała urazu stanowi drogę powiatową.

[ dowód: regulamin organizacyjny Zarządu (...) w O., k. 28-38, wykaz dróg powiatowych, k. 39-40 ]

W dacie wypadku powódki Zarząd Drogowy w O. był objęty ubezpieczeniem w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody pozostające w związku z zadaniami zarządu w pozwanym (...) S.A.

[ okoliczność bezsporna ]

Powódka w dniu 28 lipca 2014 r. wystąpiła o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę do Urzędu Gminy B., który przekazał pismo do Zarządu (...) w O.. W dniu 6 sierpnia 2014 r. Zarząd Drogowy w O. przesłał pismo S. S. (1) do ubezpieczyciela – (...) S.A.

[ dowód: pismo S. S., k. 16, pismo Zarządu Dróg w O., k. 17, pismo wójta Gminy B., k. 15 ]

Pozwany, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, w piśmie z dnia 10 września 2014 r. odmówił uznania swojej odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania oraz zadośćuczynienia powódce. Po rozpatrzeniu odwołania powódki, zarząd (...) S.A. podtrzymał dotychczasowe stanowisko, o czym zawiadomił powódkę pismem z dnia 13 listopada 2014 r.

[ dowód: pisao (...) T.U. (...) S.A., k. 25, 27 ]

Przedstawiony stan faktyczny sąd ustalił na podstawie przedstawionych wyżej dokumentów, które nie były kwestionowane w toku postępowania, na podstawie zeznań wskazanych świadków oraz uzupełniająco na podstawie przesłuchania powódki. Sąd uwzględnił także opinię biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii L. B., który określił skutki wypadku, stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki oraz rokowania na przyszłość. Z opinii tej wynika też brak związku pomiędzy doznany urazem, a złamaniem kręgosłupa, jakiego doznała powódka w 2015 roku. Dokumentacja medyczna wspomagana zeznaniami świadków oraz relacją samej powódki pomogła ustalić przebieg leczenia oraz rehabilitacji S. S. (1) po wypadku. Z kolei dokumentacja fotograficzna pozwoliła na ustalenie okoliczności wpływających na zakres odpowiedzialności pozwanego za zdarzenie, do którego doszło w rowie przydrożnym. Chodzi tutaj o stan tego rowu, wskazujący, że był on w dacie wypadku całkowicie zaniedbany. W tym zakresie istotne były również zeznania świadków i relacja powódki, dotyczące wspomnianego stanu rowu przy drodze powiatowej. Zeznania w tym zakresie są spójne, konsekwentne oraz wzajemnie się uzupełniają.

### **Sąd zważył, co następuje**

Powództwo jest uzasadnione w części. Zgodnie z art. 20 pkt. 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tj. Dz.U.2015 poz. 460 ze zm.), do zarządcy drogi należy między innymi utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, w tym także rowów przydrożnych. W niniejszej sprawie rów przydrożny położony przy drodze powiatowej w miejscowości B. w dacie wypadku z pewnością nie był w stanie, w jakim powinien się znajdować - zgodnie z funkcją, jaką spełnia. Rów powinien być bowiem utrzymany w stanie umożliwiającym odprowadzenie bez przeszkód nadmiaru wody z jezdni oraz pobocza. Równocześnie – z uwagi na jego dużą głębokość – rów ten powinien być odpowiednio widoczny lub oznakowany dla osób postronnych, aby nie dopuścić do wypadnięcia przypadkowych osób, w szczególności starszych lub dzieci. Zaniechanie oczyszczania rowu przydrożnego doprowadziło w niniejszym przypadku do wypadnięcia do

niego powódki. Bujne zarośla pokrywające ten rów uniemożliwiły powódce właściwą ocenę, czy wejście na ten teren grozi jakimkolwiek niebezpieczeństwem. Dodać należy, że zbędne jest przy tym ustalenie konkretnej osoby odpowiedzialnej za omawiane zaniechanie. Bezspornym jest bowiem, że za taki stan rzeczy odpowiada któraś z osób wchodzących w skład struktury organizacyjnej Zarządu (...) w O. (tzw. wina anonimowa). Upadek powódki stanowi normalne następstwo zaniechania przez pracownika Zarządu (...) oczyszczenia rowu z wybijanej roślinności. Na taką ocenę nie będzie miała wpływu okoliczność, że powódka nie zachowała należytej w tych warunkach ostrożności, zstępując z chodnika przeznaczanego dla ruchu pieszych, aby ustąpić pierwszeństwa nadjeżdżającym rowerzystom. Gdyby powódka nawet kątem oka dostrzegła głęboki rów przy drodze, z pewnością zwiększyłyby poziom uwagi i postępowała ostrożniej schodząc z chodnika. Zdaniem sądu, odpowiedzialność Powiatu (...) (jego wyspecjalizowanej jednostki organizacyjnej - Zarządu (...)) nie budzi więc wątpliwości. Podstawę prawną odpowiedzialności Powiatu za szkodę wyrządzoną przez zaniechanie pracownika stanowi art. 430 kc. Na podstawie zawartej przez Powiat (...) – Zarząd Drogowy z pozwanym Towarzystwem (...) umowy ubezpieczenia OC, odpowiedzialność za wyrządzoną S. S. (1) szkodę ponosi strona pozwana.

Zgodnie z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W niniejszej sprawie powódka domagała się odszkodowania w kwocie 1.000 zł, na którą składają się koszty stosowanych leków, używanego wózka inwalidzkiego, nasadki na sedes. Co prawda biegły zakwestionował część stosowanych przez powódkę leków, jako celowych w związku z doznanym urazem, niemniej jednak pozostałe wydatki powódki z pewnością wynoszą przynajmniej 1.000 złotych, nie jest to bowiem kwota wygórowana. Ze względu na treść art. 362 kc nie można jednak było zasądzić pełnej kwoty 1.000 zł odszkodowania na rzecz powódki. Przepis ten stanowi bowiem, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Nie ulega wątpliwości, że poszkodowana przyczyniła się do doznanego urazu. Nie zachowała wszak należytej ostrożności, schodząc z przeznaczanego dla ruchu pieszych chodnika na pas zieleni, pokryty zaroślami. Chodnik w tym miejscu, jak wynika z fotografii przedstawionych przez powódkę był dostatecznie szeroki i w bardzo dobrym stanie. Nie było konieczności zejścia na niepewny grunt pokryty bujną roślinnością, nawet jeśli uwzględni się, że chodnikiem nadjeżdżał rowerzysta. To na rowerzyscie spoczywał obowiązek ustąpienia miejsca pieszej, która znajdowała się w miejscu przeznaczonym dla ruchu pieszego. Dodać należy na marginesie, że gdyby ów rowerzysta nadjeżdżał tak szybko, że powódka nie miałaby czasu na podjęcie rozsądnej decyzji i musiałaby natychmiast uciekać gdziekolwiek z chodnika przed zbliżającym się rowerzystą, to ten rowerzysta odpowiadałby za spowodowanie szkody u powódki. Wykluczałoby to zarazem odpowiedzialność Zarządu Dróg, ponieważ w takim wypadku nawet należyte oczyszczenie rowu nie uchroniłoby powódki przed urazem (skoro w sposób nagły uciekałby z toru jazdy rowerzysty, nie bacząc, czy jest tam rów, czy bezpieczny pas zieleni). Na tej podstawie sąd przyjął, że S. S. (1) przyczyniła się do powstania szkody w 50 %. Wysokość odszkodowania należało zatem obniżyć o 50 %, czyli o 500 zł. Biorąc pod uwagę powyższe sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 500 zł tytułem odszkodowania, oddalając powództwo o odszkodowanie w pozostałym zakresie.

Zgodnie z art. 445 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawą żądania zadośćuczynienia jest krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że ma ono mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, choć winno utrzymywać swoją wysokość w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.01.2004 r., sygn. I CK 131/2003). W niniejszej sprawie powódka przez długi okres czasu miała znacznie ograniczoną możliwość poruszania się, wymagała pomocy osób bliskich przy najprostszych czynnościach dnia codziennego, odczuwała przy tym ból o znacznym nasileniu. Powódka w następstwie wypadku musiała zrezygnować z wielu aktywności życiowych, stała się osobą potrzebującą pomocy innych, doznała stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokim stopniu, oszacowanym na 15 %. Wszystkie te okoliczności dają podstawę do ustalenia sumy pełnego zadośćuczynienia na żadaną kwotę 29.000 zł. Ze względu jednak na wyżej opisany stopień przyczynienia

się powódki do powstania krzywdy, wysokość zadośćuczynienia także obniżono o 50 % - do kwoty 14.500 zł. W tym zakresie aktualne pozostają rozważania przedstawione powyżej.

O odsetkach sąd orzekł na mocy art. 481 § 1 i 2 kc, zasądzając je od daty doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. Wprawdzie szkoda została zgłoszona wcześniej przez powódkę, ale w piśmie zgłaszającym ową szkodę do ubezpieczyciela powódka nie skonkretyzowała jeszcze swoich roszczeń, domagając się ogólnie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Dopiero w pozwie roszczenia zostały należycie skonkretyzowane, zatem od daty doręczenia pozwu można przyjąć, że pozwany pozostaje w opóźnieniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc, który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd stosunkowo rozdzielił koszty procesu i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.000 zł ustalając, że roszczenie powódki zostało uwzględnione w części odpowiadającej 50 %. Powódce należał się więc zwrot kosztów procesu w kwocie 2.208,50 zł (50% z kwoty 4.417 zł, na którą to sumę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika – 2400 zł - § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1348, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, 2.000 złotych poniesionych kosztów sądowych – opłata od pozwu i zaliczka na poczet kosztów opinii biegłego). Pozwanemu również przysługiwał zwrot kosztów w 50 %, czyli kwota 1.208,50 zł (50% z kwoty 2417 zł, na którą to sumę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika – 2400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1349) oraz opata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł). Po stosunkowym rozdzieleniu kosztów suma należna powódce wynosi 1.000 zł.

W takim samym stosunku zostały rozdzielone koszty sądowe (część wynagrodzenia biegłego, pokryta tymczasowo z sum Skarbu Państwa). W tym zakresie sąd - na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 pkt. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) - nakazał pobrać od obu stron kwoty po 26 złotych.

Z przedstawionych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

[ SSR Michał Siemieniec ]